



Sygn. akt V KK 419/11

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 29 sierpnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Gradzik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Cesarz

SSN Dorota Rysińska

Protokolant Barbara Kobrzyńska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Krzysztofa Parchimowicza,  
w sprawie J. S.

oskarżonego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 29 sierpnia 2012 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego X. Y.

od wyroku Sądu Okręgowego

z dnia 4 sierpnia 2011 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego

z dnia 3 lutego 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok  
Sądu Rejonowego i przekazuje sprawę temu sądowi do  
ponownego rozpoznania w pierwszej instancji.**

UZASADNIENIE

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 3 lutego 2011r., **uniewinnił J. S. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 286§1 kk** w zw. z art. 12 kk, które miało polegać na tym, że w okresie od 9 października 2000r. do 27 marca 2002r. w W., działając ze z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził X. Y. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci ½ części gospodarstwa rolnego wraz z zabudowaniami gospodarczymi położonymi w T. o wartości nie mniejszej niż 60 tys. zł, poprzez wprowadzenie go w błąd co do faktu wniesienia do Sądu Rejonowego wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, a w toku postępowania podanie nieprawdy i zatajenie miejsca rzeczywistego pobytu X.Y., co doprowadziło do wydania w dniu 27 marca 2002r. postanowienia, na skutek którego nabył gospodarstwo rolne w całości, a X. Y. utracił przysługujące mu prawo majątkowe w postaci ½ części tegoż gospodarstwa.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego X.Y. zaskarżył ten wyrok. W apelacji zarzucił obrazę prawa materialnego, tj. art. 286 §1 kk przez:

1. błędną jego wykładnię, skutkującą przyjęciem, że zachowanie oskarżonego nie wypełnia znamion tego przestępstwa, podczas gdy całokształt okoliczności faktycznych i zebranego materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż zachowanie oskarżonego wyczerpuje znamiona przestępstwa oszustwa, określonego w doktrynie i orzecznictwie jako „oszustwo procesowe”;
2. błędne przyjęcie, iż rozstrzygnięcie Sądu spadku w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku nie jest czynnością „rozporządzenia mieniem”.

W oparciu o te zarzuty pełnomocnik wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 4 sierpnia 2010r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

W kasacji od prawomocnego wyroku pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego podniósł ponownie zarzut naruszenia prawa materialnego, mającego istotny wpływ na jego treść, na skutek błędnej wykładni art. 286§1 kk, polegającej na wyrażeniu poglądu, że postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku nie ma charakteru „rozporządzenia mieniem” w rozumieniu tego przepisu.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Okręgowy złożył wniosek o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Natomiast obrońca oskarżonego w swojej odpowiedzi na kasację domagał się uchylenia wyroków Sądów obu instancji i umorzenia postępowania na podstawie art. 439§1 pkt 8 kpk, ze względu na to, że wszczęto je w sytuacji, gdy dotyczące tego samego czynu tej samej osoby zostało już wcześniej prawomocnie zakończone (postanowienie w sprawie [...] 7046/03 Prokuratury Rejonowej).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzut kasacji zwrócony jest przeciw wyrokowi Sądu Okręgowego, który oddalając apelację, aprobował stanowisko Sądu pierwszej instancji co do tego, że nie było podstaw do subsumcji ustaleń faktycznych pod znamiona przestępstwa określonego w art. 286§1 kk. W szczególności Sąd odwoławczy podzielił pogląd, że postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku nie stanowi rozporządzenia mieniem w rozumieniu art. 286§1 kk. Odwołał się w uzasadnieniu do cywilnoprawnych uwarunkowań, w jakich dochodzi do wydania orzeczenia stwierdzającego nabycie spadku. Wskazał na jego deklaratoryjny charakter w nawiązaniu do art. 925 kc, zgodnie z którym spadkobierca nabywa spadek z mocy prawa w chwili jego otwarcia. Wywodził, że postanowienie sądu wydane na podstawie art. 1025§1 kpc potwierdza tylko zaistniałe już z mocy prawa spadkobranie, nie wywołuje natomiast skutków rzeczowych ani obligacyjnych, jak również nie stwarza zmian co do uprawnień do posiadania mienia. Co istotne, osoba pominięta w postanowieniu Sądu o stwierdzeniu nabyciu spadku, jeśli narusza to jej prawa, może w dalszym ciągu dochodzić ich w sposób przewidziany w Kodeksie postępowania cywilnego także po uprawomocnieniu się orzeczenia (art. 679 kpc).

Z przytoczonej skrótowo argumentacji wynika, że Sąd odwoławczy oparł swój wniosek, iż orzeczenie o nabyciu spadku nie jest rozporządzeniem mieniem, na interpretacji tego pojęcia w prawie cywilnym. Tam bowiem definiuje się je jako czynność prawną pociągającą zniesienie, obciążenie lub przeniesienie prawa, czyli zmniejszenie aktywów po stronie osoby dokonującej rozporządzenia (Z. Radwański [w:] System prawa prywatnego. Prawo cywilne. Część ogólna, t. 2, Warszawa 2002,

s. 184). Skutku takiego nie pociąga orzeczenie, które ma deklaratoryjny tylko charakter.

Granice rozpoznania kasacji wyznacza treść podniesionego zarzutu (art. 536 kpk). Skarżący podważa w nim wykładnię znamienia strony przedmiotowej przestępstwa określonego w art. 286§1 kk, zawierającego się w sformułowaniu „rozporządzenie własnym lub cudzym mieniem”. To prawda, że ma ono swoje cywilnoprawne konotacje, ale jako zamieszczone w opisie strony przedmiotowej typu przestępstwa powinno być interpretowane zgodnie z *ratio legis* penalizacji, z uwzględnieniem w szczególności przedmiotu ochrony. Już z tego względu nie można utożsamiać w sposób bezrefleksyjny cywilnoprawnego znaczenia „rozporządzenia mieniem” z przynależnym odnośnemu znamieniu tego przestępstwa. Należy natomiast mieć na uwadze wypracowaną już w orzecznictwie karnym i w doktrynie wykładnię pojęcia „rozporządzenia mieniem”, wskazującą na jego autonomiczne w tym przepisie znaczenie uwarunkowane właśnie przedmiotem ochrony. Jest nim, jak w wypadku wszystkich przestępstw określonych w rozdziale XXXV Kodeksu karnego, mienie, ale w art. 286§1 rozumiane szeroko jako synonim majątku, a w gruncie rzeczy jako całokształt sytuacji majątkowej danego podmiotu (M. Dąbrowska-Kardas, Piotr Kardas [w:] Kodeks karny. Część szczególna, t. III, Komentarz pod red. A. Zolla, Warszawa 2008, s. 254, post. SN z 15.06.2007, I KZP13/07, OSNKW 2007 nr 7-8, poz. 56). Celem penalizacji jest tutaj ochrona każdego podmiotu przed pogorszeniem sytuacji majątkowej na skutek zachowań sprawcy opisanych w znamionach tego przestępstwa, prowadzących do zadysponowania mieniem, nawet jeśli rezultatem nie jest powstanie szkody majątkowej po stronie pokrzywdzonego (J. Bednarzak: Przesłpstwo oszustwa w polskim prawie karnym, Warszawa 1971, s. 70-74, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *op. cit.*, s. 275-276, T. Oczkowski: Oszustwo jako przestpstwo majątkowe i gospodarcze, Kraków 2004, s. 65-66, A. Prejbisz: Niekorzystne rozporządzenie mieniem jako znamię oszustwa, Prok. I Pr. 2005/10, wyrok SN z 30.08.2000, V KKN 267/00, OSNKW 2000, nr 9-10, poz. 85, post. SN z 27.06.2001, V KKN 96/99, Lex nr 5167).

Tak postrzegając przedmiot ochrony w przestpstwie określonym w art. 286§1 kk, należy zakwestionować pogląd, jakoby postanowienie sądu stwierdzające nabycie spadku nie mogło prowadzić do niekorzystnej zmiany sytuacji majątkowej osób z kręgu spadkobierców. To prawda, że nabycie spadku następuje *ex lege* z

chwilą jego otwarcia (art. 922§1 i 925 kc), ale nie można pomijać, że orzeczenie sądu wydane na podstawie art. 1025§1 kpc stanowi prawne potwierdzenie uzyskania przez spadkobiercę własności (ew. współwłasności) masy spadkowej. Tylko postanowieniem sądu stwierdzającym nabycie spadku lub równoważnym mu poświadczeniem dziedziczenia wydanym przez notariusza, spadkobierca może wykazać względem osób trzecich swoje prawa wynikające z dziedziczenia (art. 1027 kpc). Co więcej, w myśl art. 1028 kc, osoba wskazana w postanowieniu o nabyciu spadku, nawet jeśli w świetle przepisów prawa nie jest spadkobiercą, rozporządza skutecznie prawem należącym do spadku na rzecz osoby trzeciej. Ma to szczególne znaczenie w przypadku dziedziczenia nieruchomości. Bez postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku lub aktu poświadczenia dziedziczenia spadkobierca nie zostanie wpisany w księdze wieczystej jako następca prawny zmarłego właściciela nieruchomości. Uzyska natomiast taki wpis, korzystając z rękojmi wiarygodności ksiąg wieczystych osoba, która wylegitymuje się takim postanowieniem, nawet gdyby jego treść nie odpowiadała ustawowemu, czy też testamentowemu porządkowi dziedziczenia.

Już te uwagi uzmysławiają, że wydanie postanowienia stwierdzającego nabycie spadku stwarza po stronie każdej osoby z kręgu spadkobierców nową z prawnego punktu widzenia sytuację majątkową. Dokument ten uprawnia osobę w nim wskazaną do rozporządzenia masą spadkową i co oczywiste, do objęcia jej w posiadanie, bądź do dochodzenia takiego uprawnienia w postępowaniu o dział spadku. Oczywiste jest też, że konsekwencje postanowienia sądu kształtują również sytuację majątkową osoby w nim pominiętej z naruszeniem prawnych zasad dziedziczenia. Bez jego zmiany osoba ta nie może korzystać z praw do mienia, które należy się jej z tytułu spadkobrania. Zgodnie bowiem z art. 1025§2 kc domniemywa się, że spadkobiercą jest ta osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku albo poświadczenie dziedziczenia (por. wyrok SN z 14.01.2010, V KK 235/09, OSNKW 2010/6/50).

Raz jeszcze trzeba podkreślić, że realne następstwa sądowego stwierdzenia nabycia spadku uwidaczniają się szczególnie wyraziście, gdy rozstrzyga się w nim o dziedziczeniu określonej masy spadkowej, np. gospodarstwa rolnego. Postanowienie sądu jest tytułem własności gospodarstwa przysługującej określonej w nim osobie, jako prawa uzyskanego w drodze dziedziczenia. Z chwilą uprawomocnienia się postanowienia powstaje stan prawny legitymizujący

właściciela do rozporządzania tym majątkiem. Ilustrują to dobrze okoliczności niniejszej sprawy. Oskarżony, dysponując postanowieniem Sądu Rejonowego, stwierdzającym nabycie w całości gospodarstwa rolnego, uzyskał wpis w księdze wieczystej, potwierdzający jego wyłączną własność. W krótkim czasie rozporządził gospodarstwem, darując je synowi. Beneficjenta tej czynności, będącego w dobrej wierze chronił przepis art. 1028 kpc. Rozporządzenie było więc skuteczne i nawet orzeczona później zmiana postanowienia sądu, stwierdzająca już dziedziczenie gospodarstwa rolnego przez obu spadkobierców ustawowych po połowie (postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 7 listopada 2003r.) nie mogła doprowadzić do unicestwienia skutków darowizny.

Przytoczone okoliczności potwierdzają, że wydanie postanowienia sądu o stwierdzeniu nabycia spadku jest czynnością realnie i bezpośrednio oddziałującą na sytuację majątkową osób, które zgodnie z zasadami dziedziczenia są lub powinny być objęte postępowaniem. Stanowi ono zatem akt rozporządzenia mieniem w rozumieniu art. 286§1 kk. W stosunku do osoby, która z naruszeniem określonych w prawie cywilnym zasad dziedziczenia została w postanowieniu pominięta, jest to rozporządzenie niekorzystne w wypadku, gdy ukształtowany nim stan prawny pozbawia ją należnego przysporzenia. Deklaratoryjny w sensie cywilnoprawnym charakter orzeczenia nie ma tu znaczenia, skoro jego wydanie wywołuje konkretne skutki w sferze majątkowej osób uprawnionych do spadkobrania.

Wszystko to prowadzi do konkluzji, że **cywilnoprawne znaczenie „rozporządzenia mieniem” nie determinuje wykładni tego pojęcia na gruncie znamion strony przedmiotowej przestępstwa określonego w art. 286§1 kk. Ma ono tu bowiem znaczenie swoiste, odpowiadające przedmiotowi ochrony i odnosi się do szeroko postrzeganego stanu majątkowego pokrzywdzonego. Jego niekorzystną zmianę może wywołać rozporządzenie, rozumiane jako każda czynność zadysponowania mieniem, przewidziana przez przepisy prawa, kształtująca określony stan prawny. Czynnością tą może być także rozstrzygnięcie przez sąd w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku. Jeśli doszło do pominięcia w postanowieniu sądu osoby uprawnionej do dziedziczenia, na skutek przedstawienia fałszywych dowodów przez sprawcę zmierzającego do osiągnięcia korzyści majątkowej, to taki czyn może stanowić tzw. oszustwo sądowe, wypełniające znamiona przestępstwa**

**określonego w art. 286§1 kk. Jego specyfika polega na tym, że „osobą” wprowadzoną w błąd i dokonującą rozporządzenia mieniem jest sąd, a pokrzywdzoną osoba, względem której orzeczenie sądu wywołuje niekorzystne zmiany w sytuacji majątkowej.**

Zasadny okazał się zatem zarzut kasacji wskazujący na obrazę prawa materialnego na skutek wadliwej wykładni przez oba sądy orzekające pojęcia „rozporządzenia mieniem”, zamieszczonego w opisie strony przedmiotowej przestępstwa określonego w art. 286§1 kk. Sądy obu instancji nie dostrzegły właściwego znaczenia tego znamienia czynu zabronionego, uwarunkowanego prawidłowo pojmowanym przedmiotem ochrony. Kierowały się natomiast wyłącznie cywilnoprawną naturą postanowień stwierdzających nabycie spadku, uznawanych w systemie postępowania cywilnego za deklaratywne, a tym samym za nie rozporządzające. Wykazane tu uchybienie w wykładni art. 286§1 kk doprowadziło do zawężonego postrzegania pola penalizacji wyznaczonej znamionami ustawowymi przestępstwa.

Podniesione w kasacji uchybienie miało rażący charakter i, co oczywiste, wywarło istotny wpływ na treść prawomocnego wyroku. Z tych też względów należało uchylić zaskarżony wyrok, jak również wyrok Sądu Rejonowego i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji. Przy ponownym rozpoznaniu Sąd Rejonowy będzie związany przedstawionymi wyżej zapatrywaniami prawnymi co do wykładni pojęcia „niekorzystnego rozporządzenia mieniem”, jako znamienia strony przedmiotowej przestępstwa z art. 286§1 kk.

Poza zakresem rozpoznania pozostawił Sąd Najwyższy wniosek obrońcy o umorzenie postępowania ze względu na uchybienie wymienione w art. 439§1 pkt 8 kpk, zawarty w odpowiedzi na kasację. W jego przekonaniu miało ono wynikać stąd, że co do czynu, o który oskarżono J. S., zapadło wcześniej prawomocne postanowienie Prokuratora Rejonowego z dnia 8 grudnia 2003r., sygn. [...] 7046/03, o umorzeniu postępowania. Postępowanie przygotowawcze toczyło się „ w sprawie: fałszywych zeznań złożonych w dniu 22 marca 2002r przez J. S. i A. Ł. w toku postępowania przed Sądem Rejonowym Wydział Cywilny sygn. akt [...] 1457/00, tj. o czyn z art. 233§1 kk.” Umorzenie uzasadniono brakiem „danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa”. Z uzasadnienia postanowienia wynika natomiast, że owym brakiem było przesłuchanie obojga wymienionych osób w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku bez odebrania

przyrzeczenia, a więc przy niezaistnieniu warunku egzekwowania odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania. Natomiast pozostawienie bez rozpoznania zażalenia X. Y. na powyższe postanowienie Sąd Rejonowy uzasadnił brakiem statusu pokrzywdzonego po jego stronie, gdyż przedmiotem ochrony w art. 233§1 kk jest interes wymiaru sprawiedliwości, a nie indywidualny interes majątkowy jednostki (k. 37-59 akt [...] 5697/04 Prokuratury Rejonowej). W tym stanie rzeczy obrońca oskarżonego wnosił o uchylenie zaskarżonego kasacją wyroku i o umorzenie postępowania w sprawie niniejszej na podstawie art. 17§1 pkt 7 kpk wobec zaistnienia uchybienia określonego w art. 439§1 pkt 8 kpk.

Wskazanie na uchybienie stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą ma oczywiście znaczenie w postępowaniu kasacyjnym, skoro w myśl art. 536 kpk Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w tym zakresie niezależnie od granic zaskarżenia. W tym jednak wypadku, w sytuacji, gdy wywieziono kasację od wyroku uniewinniającego, wnioskowanie przez obrońcę o umorzenie postępowania ze względu na *rei iudicate*, nie jest czynnością podejmowaną na korzyść oskarżonego (art. 86§1 kpk). Na wniosek obrońcy zarzut taki nie może być więc rozpoznawany. Nie oznacza to jednak, że obrońca nie będzie go mógł wysunąć w ponownym rozpoznaniu sprawy. Aktualnie natomiast, już z urzędu rozważając możliwość rozpoznania kasacji w zakresie szerszym niż granice zaskarżenia, Sąd Najwyższy nie dopatrył się powodów do umorzenia postępowania na podstawie art. 17§1 pkt 7 kpk po uchyleniu prawomocnego wyroku. Istotne znaczenie ma bowiem to, że postępowanie przygotowawcze, o którym mowa, prowadzono nie *in personam*, lecz *in rem*. Nie doszło zatem do stanu rzeczy osądzonej („co do tego samego czynu tej samej osoby”), który wyłączałby wszczęcie postępowania przeciwko J. S. o popełnienie przestępstwa zarzuconego mu w niniejszej sprawie, innego przy tym rodzajowo, niż będące przedmiotem postępowania przygotowawczego prowadzonego w 2003r.

Z wszystkich tych względów orzeczono, jak w części dyspozytywnej wyroku.